

Aleksander Cywiński

Uniwersytet Szczeciński

E-MAIL: aleksander.cywinski@usz.edu.pl

ORCID: 0000-0002-3945-9607

## Zapiski o ścieżce jako rekonstrukcji pamięci

### STRESZCZENIE

Artykuł podejmuje temat fenomenu ścieżki jako zjawiska wielowymiarowego: materialnego śladu ruchu, nośnika pamięci i formy zbiorowej wiedzy wpisanej w krajobraz. Badanie, osadzone w tradycji autoetnografii i metodologii opartej na chodzeniu (*walking methodology*), prowadzone było od września 2023 do września 2024 roku w przestrzeniach zróżnicowanych geograficznie i kulturowo – od miejskich (Ateny, Szczecin, Berlin, Florencja), po górskie i dzikie (Naksos, Transylwania, Tatry, Alpy). Dane empiryczne gromadzono poprzez dyktowanie refleksji *in situ* podczas wędrówek, co pozwoliło uchwycić ucieleśniony charakter doświadczenia. Analiza ujawniła ścieżkę jako formę oporu wobec narzuconej infrastruktury, byt pierwotny względem instytucjonalnych porządków oraz medium rekonstrukcji pamięci osadzonej w krajobrazie. W perspektywie Batesonowskiej ścieżka jawi się jako element relacyjnego systemu poznawczego, łączącego ciało, przestrzeń i pamięć.

**SŁOWA KLUCZOWE:** ścieżka, pamięć, autoetnografia, metodologia oparta na chodzeniu, przestrzeń

### Wprowadzenie

Rebecca Solnit wskazuje, że:

Chodzenie wytyczyło ścieżki, drogi, szlaki handlowe, wytworzyło lokalne i łączące kontynenty rozmaite formy odczuwania przestrzeni, zbudowało miasta i parki, sporządziło mapy i przewodniki, skonstruowało różnorakie urządzenia, a ponadto zgromadził ogromną bibliotekę wędrownych opowieści i wędrownej poezji, historii o pielgrzymkach, górskich wspinaczkach, włóczęgach i letnim piknikowaniu (Solnit, 2018, s. 16).

Cytuje ona przy tym Henry'ego Davida Thoreau, który pisał: „Dwu- lub trzygodzinny spacer przenosi mnie do nieznanego kraju, jaki mogłem sobie tylko

wymarzyć” (2000, s. 7). Te słowa traktuję jako preambułę do mojego, „chodzonego” sposobu doświadczania świata.

Moje rozmyślania na temat fenomenu ścieżki rozpoczęły się na greckiej wyspie Naksos 29 września 2023 roku. Około godziny 16:00 spontanicznie zdecydowałem się wyjść z pokoju hotelowego i wyruszyć na wędrowkę do celu widocznego w oddali z okna – do punktu widokowego w Agios Prokopios, z dwugwiazdkowego hotelu Panoramic View (gdzie mieszkałem, w bezpośrednim sąsiedztwie rajskiej plaży) do Paralia Mikri Vigla po przeciwnej stronie zatoki, pokonując dystans 20 km w obie strony.

W trakcie przerwy w tawernie Paradiso przystanąłem na kilka minut, słuchając muzyka grającego na gitarze i śpiewającego dla biesiadujących gości. Po lewej stronie, od strony serca, miałem ścianę gór z najwyższą z nich – górą Zeusa, na którą wspiąłem się dwa dni wcześniej (według mitu tam wychowywał się młody Zeus).

Kilka dni wcześniej straciłem ząb – po raz pierwszy od wielu lat – co nastrajało mnie do szczególnej refleksji nad własną kruchością oraz mityczną obecnością bogów olimpijskich na tej ziemi. Przypuszczalnie Henry David Thoreau nie napisałby *Waldena*, gdyby nie spędził dwóch lat w lesie, obcując z przyrodą i spacerując wśród drzew (Thoreau, 2000).

Moja podróż była znacznie krótsza – trwała zaledwie pięć godzin – ale dynamiczna i intensywna w doznania, stanowiąca zwieńczenie mojego długoletniego procesu wędrowania po różnorodnych przestrzeniach: miejskich, leśnych i górskich.

Na początku drogi powrotnej, schodząc ze wzniesienia w stanie fizycznego wyczerpania, doznałem szczególnego olśnienia: dostrzegłem istnienie ścieżki, jej znaczenie i potrzebę nagrywania refleksji podczas wędrowania nimi – także brzegiem morza (choć chodzenie po piasku nie jest łatwe). Uruchomiłem aplikację do notatek w telefonie i, idąc po zmroku, zacząłem dyktować pierwsze przemyślenia, kontynuując ten proces przez następny rok.

## Metodologia badań

Niniejszy artykuł osadzony jest w tradycji badań jakościowych, przyjmując jako wiodące podejście metodologiczne autoetnografię sprzężoną z metodologią opartą na chodzeniu (*walking methodology*). Chodzenie zostało tu potraktowane nie jako tło zbierania danych, lecz jako sama metoda generowania wiedzy – praktyka epistemologiczna, w której ruch ciała i myśl badawcza konstrykuują się wzajemnie (Ingold, 2004; Pierce i Lawhon, 2015). Wpisuje się to w szerszy nurt badań nad ścieżkami (ang. *desire lines*, *primary paths*) jako zjawiskiem emergentnym,

kształtowanym przez powtarzalne ludzkie użytkowanie przestrzeni i ujawniającym kolektywne preferencje oraz sposoby negocjowania relacji między agencją ludzką a środowiskiem (Nichols, 2014; Ungvarai i Kisgyörgy, 2016).

Badania prowadzone były od września 2023 do września 2024 roku w przestrzeniach znacznie zróżnicowanych pod względem skali i charakteru: od zurbanizowanych (Ateny, Szczecin, Berlin, Florencja), po dzikie i górskie (wyspa Naksos, Transylwania, Tatry, Alpy). Zróżnicowanie to było celowe – zgodnie z postulatami Pierce’a i Lawhona (2015, s. 659) powtarzanie aktywności w różnych przestrzeniach i porach dnia pozwala uchwycić wzorce i zmiany niemożliwe do zaobserwowania w jednym, stabilnym kontekście. Metodę spaceru zastosowano tu w wariacie solowej wędrówki badacza-observatora, co zbliża ją do ucieleśnionej, sytuacyjnej eksploracji relacji człowiek–środowisko opisywanej przez Springgay i Trumana (2017) w ramach podejścia *WalkingLab*. Wielomiejscowość badań terenowych odzwierciedla zarazem naturę samego przedmiotu badań: ścieżki jako zjawisko multikontekstualne, pojawiające się w ekosystemach miejskich i dzikiej przyrody, każdorazowo wyłaniające się z powtarzalnych aktów ruchu i ucieleśniające zbiorową pamięć użytkowników przestrzeni (Robinson i McClelland, 2020).

Dane empiryczne gromadzono w trakcie ruchu za pomocą dyktowania refleksji do aplikacji notatnikowej na telefonie komórkowym – techniki mieszczącej się w nurcie mobilnych metod zbierania danych (*mobile data collection*; Rapport, 2022). Materiał powstawał *in situ*, w czasie rzeczywistym doświadczenia, co eliminuje efekt retrospektywnego zniekształcenia pamięci i pozwala uchwycić natychmiastowe spostrzeżenia wywoływane przez zdarzenia podczas spaceru (Springgay i Truman, 2017). Jako nadrzędne ramy teoretyczne przyjęto perspektywę ucieleśnionego poznania (*embodied cognition*), w której wiedza jest produktem nie tylko umysłu, lecz całego, poruszającego się w przestrzeni ciała badacza (Ingold, 2004; Konecki, 2023). Ścieżka rozumiana jest tu nie jako neutralne tło, lecz jako aktywny nośnik znaczeń – zarówno indywidualnych, jak i kolektywnych – oraz jako rekonstruktor pamięci osadzonej w krajobrazie (Solnit, 2018; Nichols, 2014).

Procedura analityczna opierała się na analizie narracyjnej zebranych zapisów, zgodnie z czterostopniowym protokołem metodycznym Pierce’a i Lawhona (2015, s. 659–661): a) start od znajomego miejsca, b) zwracanie uwagi na geografie przepływów, granic i połączeń w przestrzeni, c) powtarzanie aktywności w różnych przestrzeniach i porach dnia, d) kończenie pytaniami, nie odpowiedziami. Spacer służył zatem formułowaniu pytań ontologicznych dotyczących natury ścieżki i jej związku z pamięcią, nie zaś weryfikacji z góry przyjętych tez. Wyniki mają charakter otwarty i generatywny, co jest właściwością konstytutywną

metodologii opartej na chodzeniu (Robinson i McClelland, 2020; Springgay i Truman, 2017). Idiograficzny charakter badań jest ograniczeniem wpisanym w logikę przyjętej metody, a zarazem jej siłą: pozwala generować wiedzę niedostępną za pomocą bardziej sformalizowanych narzędzi, takich jak wywiady statyczne czy analizy ilościowe (Pierce i Lawhon, 2015; Kowalewski i Bartłomiejski, 2020).

## Wyniki badań

Zgromadzony materiał empiryczny ma postać notatek głosowych rejestrowanych podczas chodzenia, a następnie opracowanych w formie pisemnej. Analiza tych zapisów pozwoliła wyodrębnić kilka powracających wątków, które organizują doświadczenie ścieżki jako zjawiska jednocześnie przestrzennego, kulturowego i pamięciowego. Wyniki nie mają charakteru typologii zamkniętej; stanowią raczej mapę sensów ujawniających się w trakcie wielokrotnego obcowania ze ścieżkami w różnych krajobrazach. Wyniki pokazują zarazem, że ścieżka staje się widoczna poznawczo dopiero wtedy, gdy zostaje wielokrotnie przeżyta w ruchu. Nie jest ona jedynie elementem topografii, ale dynamicznym układem relacji między ciałem, otoczeniem i pamięcią. W tym sensie różnorodność miejsc nie rozpraszała badania, lecz wzmacniała możliwość rozpoznania stałych cech zjawiska.

### ► Ścieżka jako forma oporu

Pierwszy wyraźny wątek dotyczy ścieżki jako formy praktycznego oporu wobec infrastruktury narzuconej odgórnie. W zapisach powraca przekonanie, że ścieżki ujawniają realne potrzeby użytkowników przestrzeni, ponieważ powstają tam, gdzie oficjalnie zaprojektowane rozwiązania okazują się nieadekwatne. W tym sensie ścieżka nie jest znakiem chaosu, lecz wyrazem zbiorowej korekty przestrzeni i oddolnej racjonalności działania. Taki wynik koresponduje z opisywanym w literaturze naukowej zjawiskiem *desire lines*, czyli nieformalnych tras, powstających wskutek powtarzalnych wyborów użytkowników przestrzeni (Nichols, 2014; Ungvári i Kisgyörgy, 2016). Ścieżka ujawnia więc napięcie między porządkiem planowanym a porządkiem przeżywanym. Jej istnienie można czytać jako świadectwo tego, że ciało w ruchu „głosuje” za innym układem przestrzeni niż ten przewidziany przez instytucje.

### ► Ścieżka jako byt pierwotny

Drugi wątek prowadzi do rozpoznania ścieżki jako bytu pierwotnego wobec instytucjonalnych form organizacji przestrzeni. W notatkach powraca myśl, że do powstania ścieżki nie są potrzebne ani państwo, ani administracja, ani nawet człowiek, ponieważ mogą tworzyć ją również zwierzęta. Oznacza to, że ścieżka

zostaje uchwycona jako forma starsza niż infrastruktura i wcześniejsza niż język nowoczesnego planowania. W tym ujęciu jawi się jako podstawowa forma orientacji w świecie, związana z ruchem, powtórzeniem i potrzebą przejścia. Pierwotność wzmacnia zarazem jej ontologiczny ciężar: nie jest ona dodatkiem do krajobrazu, lecz jednym z jego elementarnych organizatorów. Właśnie dlatego w materiale badawczym ścieżka została powiązana z intuicją, że pewne drogi „mają prawo istnieć” niezależnie od formalnego uznania.

#### ► Ścieżka i pamięć

Najsilniej obecnym wątkiem okazało się powiązanie ścieżki z pamięcią. Analiza zapisów pokazuje, że ścieżka była doświadczana jako nośnik dawnych przeżyć, a więc jako materialny zapis powtórzeń pozostawionych przez ludzi i zwierzęta. W tym sensie ścieżka nie tylko prowadzi przez przestrzeń, ale również przechowuje ślady przeszłej obecności, przez co może zostać odczytana jako forma przechowywania pamięci osadzonej w krajobrazie.

W zapisach pojawia się również myśl, że ścieżki mogą zarastać, zanikać i być zapominane. Ich nietrwałość nie osłabia jednak ich znaczenia; przeciwnie, pokazuje, że pamięć ma charakter procesualny i wymaga nieustannego aktualizowania poprzez praktykę przejścia. Ścieżka istnieje więc jako pamięć tak długo, jak długo pozostaje w użyciu, ale nawet wtedy, gdy zanika, zachowuje potencjał rekonstrukcyjny.

To rozpoznanie współbrzmi z ujęciem Rebeki Solnit, dla której droga rozwija się w czasie podobnie jak opowieść, a chodzenie po niej jest formą uruchamiania pamięci (Solnit, 2018). Zebrany materiał pozwala zatem traktować ścieżkę jednocześnie jako element pamięci, jej reprezentację oraz katalizator jej odtwarzania. Każdy krok może bowiem wywoływać kolejne obrazy, skojarzenia i mikro zdarzenia, które układają się w narrację przeżywaną cieleśnie.

#### ► Ścieżka jako wiedza zbiorowa

Kolejny istotny wynik dotyczy ścieżki jako formy zbiorowej mądrości. W notatkach wielokrotnie powraca przekonanie, że ścieżka nie musi prowadzić najkrótszą drogą, lecz najczęściej prowadzi drogą najlepszą w sensie praktycznym, sprawdzoną przez liczne przejścia. Jej przebieg jest więc wynikiem wielu powtórzeń, prób, korekt i dostrożeń do terenu. Tak rozumiana ścieżka stanowi efekt zbiorowej samoorganizacji, a nie indywidualnego projektu. Można ją zatem opisać jako ucieleśnioną wiedzę praktyczną wpisaną w krajobraz. Wynik ten dobrze koresponduje z przywołanym w tekście mechanizmem sprzężenia zwrotnego: ścieżka istnieje, ponieważ się po niej chodzi, a chodzi się po niej, ponieważ istnieje (Ungvári i Kisgyörgy, 2016).

### ► Ścieżka, język i wyobrażenia

Analiza materiału ujawniła również, że ścieżka wykracza poza znaczenie czysto topograficzne i uruchamia pracę języka oraz wyobraźni. Pojawiające się w zapiskach pytania o „ścieżkę kariery”, o określenie na osobę idącą ścieżką czy o możliwość istnienia „nauki o ścieżkach” wskazują, że badany fenomen ma duży potencjał metaforyczny i pojęciotwórczy. Nie chodzi tu jednak wyłącznie o metaforę, lecz o to, że ścieżka okazuje się figurą myśli o procesie, przejściu, orientacji i zmianie. Wniosek ten odsłania istotny wymiar kulturowy badanego zjawiska. Ścieżka nie tylko porządkuje ruch w przestrzeni, ale także organizuje sposób mówienia o doświadczeniu życia, wyboru i błędzenia. Dzięki temu może być traktowana jako kategoria łącząca wymiar materialny, symboliczny i egzystencjalny.

### ► Odnalezienie ścieżki

W zapisach szczególnie wyraźnie zaznacza się afektywny wymiar odnajdywania ścieżki. Powraca doświadczenie ulgi, jakie pojawia się w chwili ponownego rozpoznania drogi po okresie chwilowego zagubienia. Towarzyszy mu nie tylko poczucie bezpieczeństwa, lecz także intensywne uruchomienie pamięci przestrzennej i cielesnej. Ten wynik pozwala spojrzeć na ścieżkę jako na medium regulujące relację między lękiem a orientacją. Zagubienie nie jest tu wyłącznie sytuacją negatywną, lecz staje się elementem procesu poznawczego, w którym odnalezienie drogi przywraca zarówno porządek przestrzeni, jak i porządek wewnętrzny. Ścieżka okazuje się więc nie tylko traktem prowadzącym ku celowi, ale także narzędziem odzyskiwania relacji z samym sobą i otoczeniem.

## Zakończenie

Całość zgromadzonego materiału pozwala stwierdzić, że ścieżka ujawnia się jako zjawisko wielowymiarowe: jest zarazem materialnym śladem ruchu, nośnikiem pamięci, formą wiedzy zbiorowej oraz impulsem do refleksji egzystencjalnej. Nie stanowi wyłącznie elementu krajobrazu, lecz uczestniczy w organizowaniu doświadczenia i myślenia o przestrzeni. W tym sensie wyniki badań potwierdzają, że chodzenie po ścieżkach może być traktowane jako praktyka poznawcza, a sama ścieżka jako medium rekonstrukcji pamięci. Jedną z głównych tez z książki *Narodziny wszystkiego. Nowa historia ludzkości* autorstwa Davida Graebera i Davida Wengrowa, jest ta, że ludzie pierwotni przemieszczali się znacznie częściej niż sobie to wyobrażamy (2022, s. 132–135). Ścieżki jawią się jako relikty tego stanu.

Przeprowadzone badania pozwalają stwierdzić, że ścieżka nie jest jedynie fizycznym pasem ziemi służącym przemieszczaniu się, lecz zjawiskiem o znacznie szerszym znaczeniu: stanowi ślad ruchu, nośnik pamięci, medium orientacji oraz

zarazem pole wytwarzania sensu. Chodzenie ścieżką uruchamia proces poznawczy, w którym ciało, przestrzeń i pamięć pozostają we wzajemnym sprzężeniu, dlatego może być rozumiana ona nie tylko jako obiekt obserwacji, ale także jako aktywny spersonifikowany uczestnik doświadczenia. W tym sensie ścieżka rekonstruuje pamięć nie dlatego, że archiwizuje ją w sposób statyczny, lecz dlatego, że aktualizuje ją w akcie przejścia.

Wyniki analizy pokazują również, że ścieżki mają charakter głęboko relacyjny. Powstają w wyniku powtórzeń, utrwalają zbiorowe wybory użytkowników przestrzeni, a jednocześnie pozostają otwarte na zmianę, zanik i ponowne odtworzenie. Są więc formą pamięci żywej: zapisanej w krajobrazie, lecz istniejącej naprawdę tylko wtedy, gdy ktoś nią ponownie podąża.

W tym miejscu szczególnie ważne okazuje się odwołanie do refleksji Gregory'ego Batesona, którego myślenie pozwala wyjść poza redukcyjne rozumienie ścieżki jako martwego elementu topografii. Jeśli – za Batesonem – umysł nie jest zamknięty wyłącznie w jednostkowej świadomości, lecz ujawnia się w relacjach, wzorach, sprzężeniach i procesach samokorekty zachodzących między organizmem a środowiskiem, to także ścieżkę można rozumieć jako element szerszego układu poznawczego (Bateson, 1996, s. 126–133; Skibiński, 2016). Nie jest ona wówczas jedynie rezultatem ludzkiego działania, ale częścią systemu, w którym krajobraz, ciało, ruch, pamięć i znaczenie współtworzą dynamiczną całość.

Taka perspektywa pozwala zobaczyć ścieżkę jako szczególny „wzorzec, który łączy” (Bateson, 1996, s. 19), by odwołać się do jednej z kluczowych intuicji Batesona. Ścieżka łączy bowiem to, co indywidualne, z tym, co zbiorowe; to, co materialne, z tym, co symboliczne; a także to, co aktualnie przeżywane, z tym, co już minione, lecz niecałkowicie utracone. Każde przejście jest więc nie tylko ruchem w przestrzeni, ale również wejściem w relację z wcześniejszymi przejściami, z pamięcią miejsca i z porządkiem środowiska, który współorganizuje ludzkie doświadczenie.

W świetle tej interpretacji ścieżka okazuje się czymś więcej niż trasą: staje się relacyjnym archiwum, które nie przechowuje pamięci w sposób bierny, lecz współuczestniczy w jej rekonstrukcji i aktualizacji. To właśnie dlatego może być traktowana jako kategoria użyteczna nie tylko dla refleksji nad przestrzenią, lecz także dla pedagogiki, badań nad pamięcią oraz edukacji outdoorowej. Podążanie ścieżką uczy bowiem orientacji, uważności, cierpliwości i odczytywania subtelnych relacji między sobą a światem, co czyni z niej ważny, choć często niedostrzegany, podmiot doświadczenia edukacyjnego ((Bąk, Leśny i Palmer-Kabacińska, 2014)).

Ostatecznie można więc powiedzieć, że ścieżka nie jest tylko tym, po czym się idzie, ale także tym, co zmusza człowieka do myślenia. Ten mechanizm zbiorowej samoorganizacji sprawia, że ścieżka jest zapisem nie tyle decyzji pojedynczego

człowieka, ile wypadkową tysięcy powtórzeń, optymalizacji i przyzwyczajień – ucieleśnioną zbiorową mądrością, jak pisał Bateson o systemach zdolnych do uczenia się i pamiętania (Bateson, 1996; Skibiński, 2016, s. 126–133). Ścieżka nie tyle prowadzi człowieka przez gotowy świat, ile współtworzy warunki jego poznawania, zapamiętywania i rozumienia. Dlatego badanie ścieżek okazuje się zarazem badaniem pamięci, relacyjności i ucieleśnionych form wiedzy, które rodzą się w ruchu.

## BIBLIOGRAFIA

- Bateson, G. (1996). *Umysł i przyroda*, przeł. A. Tanalska-Dulęba. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Bąk, A., Leśny, A. i Palmer-Kabacińska, E. (2014). *Przygoda w edukacji i edukacja w przygodzie. Outdoor i adventure education w Polsce*. Warszawa: Fundacja Pracownia Nauki i Przygody.
- Graeber, D. i Wengrow, D. (2022). *Narodziny wszystkiego. Nowa historia ludzkości*, przeł. R. Filipowski. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Ingold, T. (2004). Culture on the Ground: The World Perceived through the Feet. *Journal of Material Culture*, 9(3), 315–340.
- Konecki, K.T. (2023). Walking in the City as an Experienced Practice. *Przegląd Socjologii Jakościowej*, 19(4), 170–201.
- Kowalewski, M. i Bartłomiejski, R. (2020). Is it Research or just Walking? Framing Walking Research Methods as “Non-Scientific”. *Geoforum*, 116, 1–9. DOI: <https://doi.org/10.1016/j.geoforum.2020.06.002>.
- Nichols, L. (2014). Social Desire Paths: an Applied Sociology of Interests. *Social Currents*, 1(2), 166–172. DOI: <https://doi.org/10.1177/2329496514524926>.
- Pierce, J. i Lawhon, M. (2015). Walking as Method: Toward Methodological Forthrightness and Comparability in Urban Geographical Research. *The Professional Geographer*, 67(4), 655–662. DOI: <https://doi.org/10.1080/00330124.2015.1059401>.
- Rapport, F. (2022). Walking methods. W: F. Rapport, *Implementation Science: The Key Concepts* (s. 108–109). Londyn: Taylor and Francis. DOI: <https://doi.org/10.4324/9781003109945-31>.
- Robinson, J.S. i McClelland, A.G. (2020). Walking Methodologies. W: A. Kobayashi (red.), *International Encyclopedia of Human Geography* (s. 207–211). Amsterdam: Elsevier. DOI: <https://doi.org/10.1016/B978-0-08-102295-5.11015-7>.
- Skibiński, A. (2016). Konteksty myślenia i ekologii. W: M. Jaworska-Witkowska i L. Witkowski (red.). *Humanistyczne wyzwania ekologii umysłu: Gregory Bateson w Polsce* (s. 114–145). Warszawa: Fundacja na Rzecz Myślenia im. Barbary Skargi.
- Solnit, R. (2018). *Zew włóczęgi. Opowieści wędrowne*, przeł. A. Dzierzgowska i S. Król. Kraków: Karakter.

- Springgay, S. i Truman, S.E. (2017). *Walking Methodologies in a More-Than-Human World: WalkingLab*. Londyn: Routledge. DOI: <https://doi.org/10.4324/9781315231914>.
- Ungvarai, A. i Kisgyörgy, L. (2016). Human Pathways Analysed with Finite-element-method. *Procedia Engineering*, 161, 1174–1179. DOI: <https://doi.org/10.1016/j.pro-eng.2016.08.534>.
- Thoreau, D.H. (2000). *Sztuka chodzenia*, przeł. P. Madej. Poznań: Trojka.

## SUMMARY

### Notes on the Path as a Reconstruction of Memory

**Abstract:** The article explores the phenomenon of the path as a multidimensional entity: a material trace of movement, a carrier of memory, and a form of collective knowledge inscribed in the landscape. The study, grounded in the tradition of autoethnography and walking methodology, was conducted from September 2023 to September 2024 in geographically and culturally diverse spaces – from urban environments (Athens, Szczecin, Berlin, Florence) to mountainous and wild areas (Naxos, Transylvania, Tatras, Alps). Empirical data was collected by dictating reflections in situ during walks, which allowed for the embodied character of experience to be captured. The analysis revealed the path as a form of resistance against imposed infrastructure, a primordial entity in relation to institutional orders, and a medium for reconstructing memory embedded in the landscape. From a Batesonian perspective, the path emerges as an element of a relational cognitive system that connects body, space, and memory.

**KEYWORDS:** path, memory, autoethnography, walking methodology, space, landscape